

Sygn. akt: X C 415/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Katarzyna Malinowska

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Domańska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2018 r. w Toruniu

sprawy z powództwa U. R.

przeciwko J. L.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa- (...) kwotę 56 zł (pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Katarzyna Malinowska

Sygn. X C 415/18

UZASADNIENIE

Powódka U. R. dnia 25 stycznia 2018 r. wniosła do tutejszego Sądu powództwo przeciw J. L. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...). Dochodziła w nim zapłaty kwoty 4100 zł stanowiącej równowartość ceny zapłaconej za meble zakupione u pozwanego. Wskazano, że meble te dotknięte były istotnymi wadami, wobec czego pozwana odstąpiła od umowy wobec bezskuteczności procedury reklamacyjnej. Do pozwu załączono odpis zamówienia, reklamacji, zapis korespondencji z pozwanym oraz faktury VAT opiewające na dochodzoną kwotę.

W toku rozprawy pozwany, prócz dokumentów już załączonych do akt, złożył notatki swoich pracowników dotyczące prób kontaktu telefonicznego z powódką oraz nieskutecznej próby dostarczenia powódce produktów wolnych od wad.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka 25 sierpnia 2017 r. złożyła w (...) salonie pozwanego zamówienie na dwa meble, narożnik wraz z poduszkami oraz fotel – wykonane być miały na zamówienie: z obiciem ze ściśle określonych tkanin, a ponadto zamówiony fotel miał mieć nietypowe wymiary. Pozwana uregulowała cenę zamówienia w dwóch ratach, płacąc łącznie 4100 zł.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowód:

- zamówienie z dnia 25.08.2017 r., k. 9,
- zapis w zeszycie zamówień pozwanego, k. 9 v,

- faktura VAT (...) z dnia 21.09.2017 r., k. 17,
- faktura VAT (...) z dnia 3.11.2017 r., k. 17 v.,
- zeznania świadka A. K. złożone na rozprawie w dniu 14.06.2018 r., k. 49–49 v.,
- zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 5.07.2018 r., k. 58–58 v.

Zamówienie zostało zrealizowane i dostarczone powódce dnia 10 listopada 2017 r. Zauważyła ona wówczas, że dostarczone jej meble nie są tożsame z treścią złożonego zamówienia: część elementów obita była tkaniną w innym kolorze, zaś siedzisko fotela było o 20 cm płytsze niż w zamówieniu. Dnia 13 listopada 2017 r. złożyła w salonie powoda reklamację, która została następnie przekazana do producenta mebli, Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...). Reklamacja została rozpatrzona pozytywnie, o czym 24 listopada 2017 r. poinformowano powódkę telefonicznie. Wady mebli miały zostać usunięte poprzez wymianę elementów.

Dowód:

- reklamacja nr (...) z dnia 13.11.2017 r., k. 10,
- pismo PPHU (...) z dnia 5.12.2017 r., k. 13,
- pismo pozwanego z dnia 20.12.2017 r., k. 16,
- notatka powoda, k. 38,
- zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 5.07.2018 r., k. 58–58 v.

Jednocześnie dnia 28 listopada 2017 r. powódka działając przez pełnomocnika złożyła pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z żądaniem odbioru mebli oraz zwrotu całej zapłaconej kwoty.

Pozwany pismem z tego samego dnia poinformował pozwaną, że producent ustosunkował się do reklamacji pozytywnie i w terminie 14 dni roboczych wymieni niewłaściwe elementy na wolne od wad. W piśmie z dnia 5 grudnia 2017 r. PPHU (...) raz jeszcze wskazał, że jest skłonny wymienić wadliwe meble, jednak odrzucił możliwość zwrotu gotówki z uwagi na brak podstaw, jako że meble zostały wykonane na zamówienie. Informacja ta została powtórzona w piśmie pozwanego z dnia 8 grudnia 2017 r.

W przeddzień, to jest 7 grudnia 2017 r., wobec utrudnionego kontaktu telefonicznego z powódką pozwany podjął próbę dostarczenia mebli do jej lokalu, nie zastając jednak żadnego z domowników.

Dowód:

- pismo powódki z dnia 28.11.2017 r., k. 11,
- pismo pozwanego z dnia 28.11.2017 r., k. 12,
- pismo PPHU (...) z dnia 5.12.2017 r., k. 13,
- pismo pozwanego z dnia 8.12.2017 r., k. 14,
- dokumentacja fotograficzna oraz notatka K. B. (1) z dnia 7.12.2017 r., k. 39–41,
- zeznania świadka K. B. (2) złożone na rozprawie w dniu 14.06.2018 r., k. 49 v.,
- zeznania świadka K. B. (1) złożone na rozprawie w dniu 14.06.2018 r., k. 49 v.

– zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 5.07.2018 r., k. 58–58 v.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 12 grudnia 2017 r. powódka podtrzymała oświadczenie o odstąpieniu o umowy oraz żądanie zwrotu zapłaconej kwoty wraz z odbiorem wadliwych mebli. Następnie w piśmie z dnia 20 grudnia 2017 r. kierowanym do pełnomocnika powódki pozwany raz jeszcze przedstawił rozwój wypadków i powtórzył gotowość do wymiany mebli.

Dowód:

- pismo powódki z dnia 12.12.2017 r., k. 15,
- pismo pozwanego z dnia 20.12.2017 r., k. 16.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie co do zasady nie stanowił istoty sporu. Wynikał on w równej mierze ze wszystkich przeprowadzonych dowodów: dokumentów składanych przez obie strony, zeznań świadków oraz przesłuchania strony powodowej.

Przedłożone do akt sprawy dokumenty Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Pomimo iż niektóre z nich – notatki dotyczące prób kontaktu ze stroną przeciwną czy próby dostarczenia wymienionych mebli – mogły budzić wątpliwości, co do autentyczności, to jednak Sąd dał im wiarę z uwagi na ich spójność z faktami ustalonymi na podstawie innych dowodów. Generalnie załączone do pism dokumenty były logiczne, wynikały z siebie wzajemnie, zaś ich prawdziwości żadna ze stron nie zakwestionowała.

Zeznania świadków Sąd uznał za w pełni wiarygodne – były konsekwentne i spójne. Świadek A. K. przedstawił rzetelnie informacje odnośnie procesu reklamacji, zaś K. B. (2) oraz K. B. (1) w zakresie próby dostarczenia powódce wymienionych elementów wolnych od wad.

Także twierdzenia powódki Sąd uznał za w pełni wiarygodne pomimo tego, że powódka wyprowadzała z nich wnioski różne od stanowiska strony przeciwnej.

Podstawą prawną roszczeń powódki w niniejszej sprawie jest art. 560 k.c. regulujący procedurę postępowania w przypadku powołania się przez kupującego na rękojmię za wady. Stanowi on, że w przypadku wystąpienia wad rzeczy sprzedanej „kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu rzeczy albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo wadę usunie”. W § 2 wskazano natomiast, że w relacji przedsiębiorcy z konsumentem, ma on prawo wyboru sposobu usunięcia wady, jeżeli wybrany przez niego sposób nie jest dla przedsiębiorcy nadmiernie uciążliwy.

Prawo odstąpienia od umowy jest najsilniejszym uprawnieniem wynikającym z przepisów o rękojmi za wady. Jest to jednostronne, kształtujące oświadczenie woli. Z analizowanego przepisu wynika jednoznacznie, że zgodnie z wolą ustawodawcy odstąpienie od umowy sprzedaży jest w istocie ostatecznością; domyślnie zakłada się jednak utrzymanie stosunku prawnego w mocy przy jednoczesnym usunięciu wady („naprawa” dotychczasowego przedmiotu lub jego wymiana). Jak wskazuje chociażby J. J. „choć to kupujący decyduje o wyborze uprawnienia, jakie pragnie zrealizować z tytułu rękojmi w stosunku do sprzedawcy, to sprzedawca ma możliwość przeciwdziałania wystąpienia skutku w postaci obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy przez kupującego, a dodatkowo zasadniczo sam wybiera, w jaki sposób zostanie to zrealizowane – czy przez wymianę rzeczy wadliwej na wolną od wad, czy też przez usunięcie wady” („Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. E. Gniewka oraz P. Machnikowskiego, Warszawa 2017).

Odnosząc te rozważania do przedmiotowej sprawy, należało uznać, że uprawnienie powódki do odstąpienia od umowy, w ramach której dostarczono jej produkty dotknięte wadami, przysługiwałoby powódce dopiero w sytuacji, w której sprzedawca nie usunął wady rzeczy albo nie wymienił wadliwej rzeczy „niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego”. Z przedłożonych dokumentów wynika, że złożona 13 listopada 2017 r. reklamacja została przekazana

producentowi i najpóźniej 24 listopada PPHU (...) do reklamacji ten się przychyliło. W pierwszym tygodniu grudnia pozwany usiłował skontaktować się z powódką w celu umówienia dostawy wymienionych elementów, po czym podjął próbę faktycznej dostawy w dniu 7 grudnia 2017 r.

Zdaniem Sądu oceniając działania sprzedawcy poprzez pryzmat uregulowań zawartych w art. 560 § 1 k.c., należy uwzględnić także specyfikę przedmiotu umowy. (...) zamówione przez powódkę nie były wytwarzane fabrycznie, seryjnie, a pojedynczo na zamówienie. Ponadto pozwany sprzedawca nie był jednocześnie producentem mebli. Jak wynika z zeznań powódki, proces wytworzenia i dostawy zamówionych przez nią mebli trwać miał pierwotnie sześć tygodni. W ramach reklamacji próbę dostarczenia wymienionych elementów podjęto po niespełna czterech tygodniach od złożenia reklamacji w salonie pozwanego. Dlatego Sąd stanął na stanowisku, że nie można uznać, by pozwany naruszył wymóg „niezwłocznego” działania. W doktrynie wskazuje się, że „gotowość sprzedawcy do usunięcia wady trzeba oceniać z uwzględnieniem realnych możliwości jej wykonania, a to oznacza splot różnych przyczyn, nie zawsze zależnych tylko od sprzedawcy. [...] Zgodnie z obecnym stanowiskiem judykatury niezwłoczna naprawa lub wymiana rzeczy oznacza naprawę rzeczy w krótkim czasie, zdeterminowanym charakterem wady” (E. Habryn-Chojnacka [w:] „Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088” pod. red. M. Gutowskiego, Warszawa 2016). Utożsamianie „niezwłoczności” z terminem 14-dniowym, jak wskazano to w pozwie wynika prawdopodobnie z wytycznych Sądu Najwyższego, jednak stanowisko to, pochodzące z 1988 roku (30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSN 1989, Nr 3, poz. 36) jest obecnie uznawane za nieaktualne.

Dalej Sąd rozstrzygnął, że w rozpoznawanym przypadku nie można mówić o „nadmiernej niedogodności” znoszenia stanu niezgodnego z umową, to jest posiadania – do czasu wymiany – narożnika oraz poduszek obitych niewłaściwym materiałem a także fotela o złych wymiarach. W szczególności sytuacja ta nie prowadzi do „nadmiernej niedogodności” w porównaniu z sytuacją nieposiadania tych mebli w ogóle, a taka okoliczność wynikałaby wprost z odstąpienia od umowy. Jedyną niedogodność, jakiej powódka mogłaby doświadczyć z tego tytułu dotyczyć by mogła efektu wizualnego, estetycznego, jednak w żadnym wypadku nie może ona stanowić podstaw do natychmiastowego odstąpienia od umowy z wyłączeniem kontraprawień pozwanego sprzedawcy.

Odrębnie należy wskazać, że pozwana oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożyła w istocie w trakcie rozpoznawania wcześniejszej reklamacji, która wszak nie precyzowała żądania kupującej. Można bowiem uznać, że w pierwotnej reklamacji z 13 listopada 2017 r. powódka realizowała swoje uprawnienia z art. 561 k.c. – wymiany rzeczy lub usunięcia wady. Przyjmując takie założenie, Sąd nie dopatrywał się przepisu wprost dającego pozwanej uprawnienie do odstąpienia od umowy w trakcie procedury reklamacyjnej. Niezależnie jednak od tego, czy żądanie odstąpienia od umowy należałoby datować od pierwszego pisma z 13 listopada, czy też od faktycznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy z 28 listopada, zawsze pierwszeństwo należało przyznać uprawnieniom sprzedawcy do naprawy lub wymiany rzeczy w okolicznościach przewidzianych w art. 560 § 1 k.c. Nawet w przypadku złożenia przez kupującego oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedawca może spełnić ciężące na nim zobowiązanie poprzez usunięcie wady lub wymianę rzeczy. Jakkolwiek nie oceniać prób sprzedawcy podejmowanych w celu wymiany wadliwych mebli, od dnia 24 listopada 2017 r. powódka miała świadomość tego, że pozwany zamierza dokonać wymiany dotkniętych wadami elementów.

Podsumowując, po analizie zgromadzonego materiału Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa nie odstąpiła skutecznie od umowy. Powódka złożyła takie oświadczenie, gdy w ciągu 14 dni od złożenia reklamacji dotknięte wadami produkty nie zostały wymienione. Podtrzymywane następnie żądanie zwrotu zapłaconej ceny oraz odbioru wadliwych mebli przy jednoczesnej gotowości do wymiany po stronie pozwanego powodowało, że do realizacji uprawnień wynikających z rękojmi nie doszło z przyczyn leżących de facto po stronie powodowej. Przed odstąpieniem od umowy powódka winna była wyznaczyć pozwanemu ostateczny termin do usunięcia wady, którego niedotrzymanie mogłoby stanowić podstawę dalszych działań. Przyjęcie sztywnego terminu, który nie został wprost zapisany w ustawie, doprowadziło do sytuacji, w której sprzedawca nie miał w istocie fizycznej możliwości wymiany rzeczy dotkniętych wadami z uwagą na długość procesu produkcyjnego.

Dlatego też z przyczyn wskazanych powyżej Sąd uznał, że powództwo było niezasadne, co na mocy art. 560 § 1 k.c. a contrario prowadzić powinno do jego oddalenia, o czym orzeczono w pkt. I sentencji wyroku.

Dodatkowo na podstawie art. 85 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych od powódki na rzecz Skarbu Państwa zasądzono kwotę 56 zł tytułem zwrotu kosztów podróży świadka, które tymczasowo wypłacono świadkowi ze środków budżetowych Sądu.

SSR Katarzyna Malinowska